

Sygn. akt I C 441/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. C. (1), J. C. (1), E. K., J. J. (1) i W. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. C. (1) kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. C. (2) kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. J. (1) kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;

V. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda W. C. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych o/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;

VI. oddała powództwa w pozostałej części;

VII. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki K. C. (1) kwotę 3.684 zł (trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt cztery złote o/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów E. K., J. J. (1) i W. C. kwoty po 2.828 zł (dwa tysiące osiemset dwadzieścia osiem złotych o/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IX. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 17.150 zł (siedemnaście tysięcy sto pięćdziesiąt złotych o/100) tytułem części opłaty od pozwu oraz 511,16 zł (pięćset jedenaście złotych 16/100) tytułem brakującej części wydatków.

Sygn. akt I C 441/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 czerwca 2012 roku K. C. (1) i małoletnia J. C. (1) domagały się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 446 § 4 kc, za doznaną krzywdę:

1. na rzecz K. C. (1) kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000 zł od dnia 12 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 20.000 zł od dnia 31 dnia po doręczeniu odpisu pozwu do dnia zapłaty;
2. na rzecz J. C. (1) kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 75.000 zł od dnia 12 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 25.000 zł od 31 dnia po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty.

Nadto powódki domagały się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódki podniosły, że w dniu 21 września 2008 roku doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki O. (...) jechał niewłaściwym pasem, ściał zakręt i potracił M. C. (1). W wyniku tego zdarzenia M. C. (1) zmarł na miejscu wypadku. M. C. (1) był mężem K. C. (1) i ojcem J. C. (1). Powódki zgłosiły szkodę u pozwanego, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wydał w dniu 26 listopada 2009 r. stosowne decyzje i wypłacił K. C. (1) kwotę 40.000 złotych, zaś J. C. (1) kwotę 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc.

Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia powódki wskazały, iż powszechnie uważa się, iż powinno ono rekompensować doznane cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Zmarły M. C. (1) i K. C. (1) mieli czworo dzieci: J., J., E. i W.. W chwili śmierci M. C. (1) miał 47 lat, był człowiekiem zaradnym, pracowitym i lubianym. Pomagał rodzinie finansowo i osobistym staraniem. Rodzina była przed jego śmiercią zżyta, wszyscy jej członkowie prowadzili harmonijne, zgodne życie. Śmierć M. C. (1) diametralnie zmieniła życie jego najbliższych. Rozmiar i czas trwania cierpień powódek uzasadnia ich zdaniem żądanie zadośćuczynienia w kwotach: 120.000 zł na rzecz K. C. (1) i 125.000 zł na rzecz J. C. (1).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż wypłacona powódkom i innym członkom rodziny zmarłego kwoty zadośćuczynień są adekwatne do sytuacji i zostały wypłacone po szczegółowej analizie sprawy, z uwzględnieniem wszystkich jej okoliczności. Żądanie zasądzenia kwot objętych pozwem pozwany uznał za rażąco wygórowane. Pozwany kwestionował też zasadność żądania odsetek od dochodzonych pozwem kwot za czas poprzedzający wydanie wyroku.

Pozwem z dnia 4 lutego 2013 roku E. K., J. J. (1) i W. C. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 446 § 4 kc, za doznaną krzywdę oraz odszkodowania:

1. na rzecz E. K. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;
2. na rzecz J. J. (1) kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;
3. na rzecz W. C. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia zapłaty.

Nadto powodowie domagali się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że w dniu 21 września 2008 roku doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki O. (...), będąc pod wpływem alkoholu i nie mając uprawnień do kierowania pojazdem, jechał niewłaściwym pasem, ściał zakręt i potracił M. C. (1). W wyniku tego zdarzenia M. C. (1) zmarł

na miejscu wypadku. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. M. C. (1) był ojcem powodów. Powodowie zgłosili szkodę u pozwanego w dniu 25 października 2009 r, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wydał stosowne decyzje i wypłacił E. K. i W. C. zadośćuczynienia w kwotach po 20.000 złotych, zaś J. J. (1) kwotę 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc.

Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia powodowie wskazali, że wypadek spowodował niepowetowane szkody w życiu każdego z nich. Nagła śmierć ojca była dla powodów ogromnym ciosem i wywarła w ich psychice nieodwracalne zmiany. Szczególnie intensywnie przeżyli śmierć ojca W. C. i E. K., którzy byli świadkami wypadku. Rozmiar i czas trwania cierpień powodów uzasadnia ich żądanie zadośćuczynienia w kwotach objętych pozwem. Dodatkowo zmarły był żywicielem rodziny, dlatego też jego śmierć wpłynęła w znacznym stopniu na pogorszenie sytuacji życiowej powodów. M. C. (1) mieszkał razem z dziećmi i wspierał je finansowo. Opłacał studia (...), pomagał finansowo pozostałym dzieciom, które nie były wówczas samodzielne.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż wypłacona powódkom i innym członkom rodziny zmarłego kwoty zadośćuczynień są adekwatne do sytuacji i zostały wypłacone po szczegółowej analizie sprawy, z uwzględnieniem wszystkich jej okoliczności. Żądanie zasądzenia kwot objętych pozwem pozwany uznał za wygórowane. Pozwany kwestionował też zasadność żądania odsetek od dochodzonych pozwem kwot za czas poprzedzający wydanie wyroku. Wniósł o połączenie sprawy ze sprawą z powództwa K. C. (1) i małoletniej J. C. (1), która zawisła wcześniej.

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2013 r. Sąd zarządził połączenie sprawy I C 143/13 z powództwa E. K., J. J. (1) i W. C. ze sprawą I C 441/12 z powództwa K. C. (1) i małoletniej J. C. (1).

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska. Powodowie popierali powództwo, zaś pozwany powództwa nie uznawał, wnosił o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. C. był żonaty z K. C. (1) i miał czworo dzieci: J., J., E. i W.. W dniu 21 września 2009 roku w miejscowości W. miał miejsce wypadek drogowy, spowodowany przez P. P., kierującego samochodem osobowym O. (...) o nr rej. (...), skutkiem tego wypadku M. C. (1) doznał obrażeń ciała, w następstwie których zmarł. P. P. nie miał uprawnień do kierowania samochodem i był pod wpływem alkoholu. Nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował techniki jazdy do warunków na drodze, zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie potracił M. C. (1). W chwili śmierci M. C. (1) miał 47 lat. Świadcami zdarzenia byli żona zmarłego K. C. (1), jego 12 letnia córka J. i syn. Córki E. i J. nie widziały wypadku, ale widziały śmierć ojca. (okoliczności bezsporne).

Sprawca wypadku posiadał u pozwanego umowę w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów ważną w dniu zdarzenia (okoliczność bezsporna).

K. C. (1) w imieniu własnym i małoletniej córki J. zgłosiły w dniu 11 marca 2009 r. żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwotach po 100.000 złotych na rzecz każdej z nich, a nadto zgłosiły żądanie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci M. C. (1) w wysokości po 80.000 zł. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. decyzjami z dnia 6 sierpnia 2009 r. przyznała każdej z poszkodowanych odszkodowania w kwotach po 45.000 zł, zaś tytułem zadośćuczynienia K. C. (1) kwotę 40.000 zł, a J. C. (1) kwotę 25.000 zł, odmawiając zaspokojenia roszczeń w pozostałym zakresie. (okoliczność bezsporna, pismo k. 19-21, decyzje k. 23-24).

K. C. (1) złożyła w dniu 18 listopada 2008 r. zawiadomienie o szkodzie, wskazując jako osoby najbliższe zmarłemu siebie i czworo dzieci. J. J. (1) i W. C. zgłosili w dniu 11 marca 2009 r. żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwotach po 100.000 złotych na rzecz każdego z nich, a nadto zgłosili żądanie odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci M. C. (1) w wysokości po 80.000 zł. E. K. szkodę zgłosiła w dniu 20 października 2009 r.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. pismem z dnia 6 sierpnia 2009 r. poinformował poszkodowanych o przyznaniu: K. C. (1), J. C. (1) i J. J. (1) odszkodowań z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwotach po 45.000 zł. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. decyzjami z dnia 26 listopada 2009 r. przyznała K. C. (1) zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł, J. C. (1) w kwocie 25.000 zł, J. J. (1) w wysokości 25.000 zł, W. C. w wysokości 20.000 zł, a E. K. w wysokości 20.000 zł, odmawiając zaspokojenia roszczeń w pozostałym zakresie. (okoliczność bezsporna, zgłoszenia szkody k. 66, 228-238,260, 263-273 akt szkody, decyzje k. 23-24).

J. C. (1) urodziła się (...) r. Po śmierci ojca korzystała ze wsparcia psychologicznego w Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w Ł.. Po śmierci ojca jej wyniki w nauce pogorszyły się (zaświadczenie k. 17, 18, zeznania powódki K. C. (1)- protokół z 30.10.2012 00:01:29 oraz z 4.12.2013 00:02:30)

Przed wypadkiem M. C. (1) pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Jego żona pracowała w piekarni. J. C. (1) miała w chwili wypadku 12 lat, pozostałe dzieci były pełnoletnie. Małoletnią córką i domem podczas nieobecności żony zajmował się M. C. (1). K. i M. C. (2) byli dobrym małżeństwem. K. C. (1) przez okres żałoby odczuwała żal, miała problemy ze snem i koncentracją, często płakała, korzystała z pomocy psychologa. W pierwszym miesiącu po śmierci M. C. (1) jego żona z córką J. odwiedzały grób męża codziennie. Obecnie odwiedzają grób przynajmniej raz w tygodniu. K. C. (1) przejęła przy pomocy zięcia prowadzenie gospodarstwa rolnego. Wszystkie obowiązki domowe i rodzinne M. C. (1) przejęła po jego śmierci żona. Po śmierci męża była bardzo przygnębiona. J. C. (1) przez okres około roku od śmierci ojca miała problemy ze snem, bała się zostawać sama w nocy, była przygnębiona, lękliwa. Wszystkie dzieci miały bardzo dobry kontakt z ojcem. Z problemami zwracały się częściej do ojca niż do matki. E. K. mieszkała przed wypadkiem z rodzicami, w najbliższą sobotę po wypadku był zaplanowany jej ślub. Uroczystość weselna została odwołana, ale ślub się odbył. Nowożeńcy po ślubie pojechali na cmentarz, a potem do domu. J. J. (1), E. K. i W. C. obecnie mają swoje rodziny. W. C. nie wspierał finansowo dorosłych dzieci, gotów był udzielać im pomocy osobistej. W czasie studiów rodzice wspomagali finansowo J. J. (1).

(zeznania powódki K. C. - protokół elektroniczny z 3.10.2012 r. 00:01:29 oraz z dnia 4.12.2013 r. 00:02:30, zeznania J. J. (1) 00:18:29 oraz z 4.12.2013 00:07:03, W. C. 00:29:01 oraz z 4.12.2013 00:08:25, E. K. - protokół z 7.08.2013 00:04:32 oraz z 4.12.2013 00:05:50)

U małoletniej J. C. (1) po śmierci ojca wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, które objawiały się intensywnym poczuciem krzywdy, żalu, przewlekłego smutku, apatii, braku radości i złości do sprawcy wypadku. Było jej bardzo ciężko, najboleśniej odczuwała żalobę w okresie świąt. Bała się zostawać sama w domu, przez pół roku po wypadku ktoś musiał z nią stale być. Stan intensywnej rozpacz i żalu trwał przez około pół roku po wypadku, a potem stopniowo słabł. Przez około 4 miesiące miała trudności w nauce z powodu problemów ze skupieniem uwagi. Obecnie jej kontakty, aktywność życiowa i relacje z rówieśnikami wróciły do normy. Nie wymaga leczenia, psychoterapii ani pomocy psychologicznej. (opinia biegłej M. S. k. 71-82)

U K. C. (1) po śmierci męża wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, które objawiały się intensywnym poczuciem krzywdy, żalu, przewlekłego smutku, apatii, braku radości i złości do sprawcy wypadku. Po śmierci męża przeżyła okres głębokiej żałoby. Miała stany lęku, zaburzenia snu i apetytu. Dopiero po około roku dopuściła do swej świadomości bezpowrotną utratę męża. Nie wymaga leczenia, psychoterapii ani pomocy psychologicznej. (opinia biegłej M. S. k. 84-94)

U J. J. (1) po śmierci ojca pojawiła się reakcja depresyjna jako reakcja żałoby. Po okresie szoku nastąpiła dezorganizacja zachowania przejawiająca się w trudnościach z codzienną aktywnością i zaburzeniach snu. Odczuwała smutek, tęsknotę, poczucie straty. Na pewien czas wycofała się z kontaktów towarzyskich, nie radziła sobie z obowiązkami. Obecnie te objawy ustąpiły niemal zupełnie. Powódka nie wymaga leczenia ani terapii psychologicznej. (opinia biegłej B. M. k. 190-193)

U W. C. po śmierci ojca pojawiła się reakcja depresyjna jako reakcja żałoby. Po okresie szoku nastąpiła dezorganizacja zachowania przejawiająca się w trudnościach z codzienną aktywnością i zaburzeniach snu. Reakcja szokowa była u powoda szczególnie silna z uwagi na fakt, że ojciec umierał na jego rękach. Odczuwał smutek, tęsknotę, poczucie straty, złość w stosunku do sprawcy wypadku. Na pewien czas wycofał się z kontaktów towarzyskich, nie radził sobie

z obowiązkami. Obecnie te objawy nie są tak intensywne, jakkolwiek nadal odczuwa żal i brak ojca. Powód nie wymaga leczenia ani terapii psychologicznej. (opinia biegłej B. M. k. 195-198)

Powódka E. K. po śmierci ojca również doznała reakcji depresyjnej jako reakcja żałoby. Po okresie szoku nastąpiła dezorganizacja zachowania przejawiająca się w trudnościach z codzienną aktywnością i zaburzeniach snu. Odczuwała smutek, tęsknotę, poczucie straty. Na pewien czas wycofała się z kontaktów towarzyskich, nie radziła sobie z obowiązkami. Obecnie te objawy ustąpiły niemal zupełnie. Powódka nie wymaga leczenia ani terapii psychologicznej. (opinia biegłej B. M. k. 200-204)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, a w pozostałym zakresie opierając się na treści zeznań stron.

Wszystkie zebrane w sprawie dowody Sąd uznał za wiarygodne. W ocenie Sądu przeprowadzone dowody wzajemnie się uzupełniają i przedstawiają jednolity obraz życia powodów sprzed i po wypadku. Należy podkreślić, iż fakt, że osoby zeznające w sprawie są rodziną, nie może zdaniem Sądu prowadzić do wniosku, że zeznania te winny stracić przymiot wiarygodności. Sytuacja taka jednakże wymusza na Sądzie bardziej wnikliwą ocenę tych zeznań, m.in. w oparciu o posiadane przez Sąd doświadczenie (art. 233 kpc). Kierując się powyższym Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznających w sprawie świadków, a tym samym do nieobdarzania wiarą złożonych przez nich zeznań. Tym bardziej, że zeznania świadków był spójne i konsekwentne.

Sąd podzielił wywołane w sprawie opinie biegłego sądowego z zakresu psychologii dotyczące stanu zdrowia psychicznego powodów, a także rozmiaru ich cierpień. Wydana została ona przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie, na podstawie bezpośredniego badania powoda. Opinia sądowa jest w ocenie Sądu rzetelna, obiektywna i zawiera wyczerpujące odpowiedzi na postawione pytania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo o zadośćuczynienie okazało się uzasadnione w znacznej części, zaś żądania odszkodowań są niezasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy niniejszej ustawy w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególnie w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07).

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku opiera się na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 1 kc.

W przedmiotowej sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego po nowelizacji art. 446 kc, dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), skutkiem której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 kc przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej.

Powodowie domagali się stosownych kwot z art. 446 § 4 kc, troje z powodów wniosło o zasądzenie odszkodowania z art. 446 § 4 kc.

Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, o czym jeszcze będzie mowa poniżej, należy zauważyć, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 kc, które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wyniku z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (por. wyrok SN z 21 października 2009r., sygn. akt I PK 97/09, LEX nr 558566).

Treść art. 446 § 3 k.c. stanowi, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku sygn. V CK 269/03, opubl. Lex nr 238971).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, a w odniesieniu do małoletnich dzieci dodatkowo wpływają na warunki wychowawcze i na jej porównaniu z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 roku w sprawie II CSK 143/08, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07).

Przy czym wyżej zaprezentowana wykładnia art. 446 § 3 kc dotyczyła stanu prawnego, w którym brak było odrębnego przepisu regulującego cierpienia związane ze śmiercią osoby bliskiej. Mimo wszystko należy zauważyć, iż wykładnia art. 446 § 3 kc, nawet przed dodaniem przepisu art. 446 § 4 kc, nie dopuszczała kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny.

Przede wszystkim, w utrzymanym w KC przepisie jest mowa o istotnym pogorszeniu się sytuacji życiowej członków rodziny, a nie tylko ich sytuacji materialnej (majątkowej). Trafnie dostrzega się w doktrynie, że śmierć kogoś z rodziny powoduje często po stronie pozostałych jej członków szereg trudno wymiernych i nie zawsze w pełni rekompensowanych przez rentę uszczerbków o charakterze materialnym, których wyrównanie jest w istocie możliwe tylko poprzez przyznanie jednorazowego odszkodowania, przybierające w rozważanym przypadku formę podobną do ryczałtu. (System Prawa Prywatnego Tom 6, rozdział III § 28 ust. V, CH. Beck, Warszawa 2005).

Reasumując powyższe rozważania, należy uznać, iż pozostawienie w porządku prawnym art. 446 § 3 kc skutkuje tym, iż wykładnia tego przepisu powinna skupić się, co do zasady, jedynie na uszczerbku materialnym związanym ze śmiercią osoby bliskiej, który nie może być kompensowany przez rentę. Dodatkowo dyspozycja tego przepisu nie może obejmować, jak ujmowano to wcześniej, uszczerbku o charakterze niemajątkowym, który ma kompensować art. 446 § 4 kc. Toteż praktyczna doniosłość rozwiązania przewidzianego w art. 446 § 3 (zwłaszcza, gdy się ją zderzy z wagą instytucji przewidzianych w art. 446 § 2 i 4 KC) stała się obecnie stosunkowo mniejsza.

Przepis ten (art. 446 § 4 kc) ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych – przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10).

Powództwo o zadośćuczynienie wniesione przez E. K., J. J. (1) i W. C. okazało się zasadne w całości, zaś wniesione przez K. C. (1) i J. C. (1) w części. Zgodnie z art. 446 § 4 kc sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Zadośćuczynienie to ma zrekompensować straty niemajątkowe, krzywdę wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Można przyznać zadośćuczynienie za ból, pewne utrudnienia życiowe, za konieczność zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia (por. M. Olczyk, Komentarz do ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Lex).

Należy przy tym zwrócić uwagę, na dwa odmienne jakościowo żądania. Jeśli ów wstrząs psychiczny przybiera normalne rozmiary, niemalże tożsame u wszystkich osób dotkniętych śmiercią osoby bliskiej - krzywdy w postaci cierpień psychicznych i fizycznych, wówczas kompensata krzywd następuje w oparciu o art. 446 § 4 kc. W sytuacji, gdyby ów wstrząs psychiczny prowadził do rozstroju zdrowia powodów, wówczas należałoby zastosować art. 445 § 1 kc (por. uzasadnienie do powoływanej uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 76/10).

W przedmiotowej sprawie powodowie nie podnosili żądań i twierdzeń w kierunku wykazywania, że śmierć M. C. (1) wywołała u nich wstrząs psychiczny wywołujący rozstrój zdrowia. Powodowie wskazali jedynie, iż śmierć męża i ojca doprowadziła do cierpień psychicznych i fizycznych – pogorszenie nastroju, postawa wycofania, trudności w życiu codziennym.

W świetle poczynionych w procesie ustaleń faktycznych, ale także zasad doświadczenia życiowego twierdzenie wszystkich powodów, że śmierć M. C. (1) wywołała u nich silne i długotrwałe cierpienia jest oczywiście zasadne. Wszyscy powodowie przez okres żałoby odczuwali żal, mieli problemy ze snem i koncentracją.

Wyjątkowe były cierpienia K. C. (1), która nie tylko doznała wyjątkowo silnie uczucia pustki, bowiem z mężem przeżyła wiele lat, ale nadto musiała przejąć obowiązki męża w tym prowadzenie gospodarstwa rolnego. Po śmierci męża powódka była bardzo przygnębiona, co potwierdzają zeznania wszystkich powodów, ale też opinia biegłego.

Małoletnia J. C. (1) doznała znacznych cierpień, bo w chwili śmierci ojca była dzieckiem, a więc potrzebowała szczególnie pomocy, wsparcia i miłości ojca. Nagła śmierć była dla niej silnym przeżyciem, miała też z pewnością negatywny wpływ na jej rozwój i relacje społeczne. J. C. (1) miała problemy ze snem, bała się zostawać sama w nocy, była przygnębiona, lękliwa.

E. K. mieszkała przed wypadkiem z rodzicami, w najbliższą sobotę po wypadku był zaplanowany jej ślub. Uroczystość weselna została odwołana, ale ślub się odbył. Nowożeńcy po ślubie pojechali na cmentarz, a potem do domu. Takie przeżycie powodowało niewątpliwie silne negatywne emocje, które dotknęły całej rodziny.

Bardzo istotnie na wysokość zadośćuczynienia wpłynął fakt, że wszyscy powodowie byli świadkami śmierci M. C. (1), zaś jego żona i część dzieci przeżyli sam wypadek. Najtrudniejsze chwile przeżył W. C., na którego rękach umierał ojciec.

Wyżej opisane okoliczności wskazują, iż przyznanie powodom zadośćuczynienia było zasadne. Sporna była jedynie jego wysokość. Pozwany uznał, iż wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zrekompensują powodom kwoty wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym. Powodowie uważali, iż te kwoty są zbyt niskie.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, a więc powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, niebędącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej (por. wyrok SN z 4 lutego 2008r., sygn. akt III KK 349/07, LEX nr 39507; wyrok SN z 30 stycznia 2004r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Nadto wartość ta winna przynosić poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (por. wyrok SN z 14 lutego 2008r., sygn. akt II CSK 536/07, LEX nr 461725).

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że należne każdemu z powodów zadośćuczynienie powinno wynieść 100.000 zł i zasądził na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia kwoty stanowiące różnice pomiędzy należnym zadośćuczynieniem a kwotami wypłaconymi im dobrowolnie. Zasadzając wskazane kwoty Sąd oparł się na okolicznościach, o których mowa wyżej.

Dla porządku należy jednak jeszcze raz wskazać, że w wyniku śmierci M. C. (1) wszyscy powodowie zmienili się, stracili chęć do życia, mieli lęki, kontakt z nimi był utrudniony, trudno im było zaplanować przyszłość. Nie tylko z zeznań powodów, ale także z opinii biegłej psycholog wynika, że każde z powodów, po śmierci najbliższego doznało zaburzeń psychicznych, które miały wprawdzie różne nasilenie, ale ograniczały w podobnym stopniu codzienne funkcjonowanie pośrednio poszkodowanych. Stan intensywnej, trudnej do zniesienia żałoby trwał przez około pół roku, a dopiero po roku od wypadku powodowie wrócili do normalnego funkcjonowania w relacjach rodzinnych i towarzyskich. Istotne jest, że uczucie żalu i pustki po stracie osoby najbliższej trwa u powodów nadal.

Te argumenty i dowody przemawiają za przyznaniem powodom zadośćuczynień w kwotach po 100.000 zł. Należy przy tym zauważyć, że każdy z powodów przedprocesowo, w postępowaniu likwidacyjnym zgłosił z tego tytułu żądanie zapłaty kwot właśnie po 100.000 zł. Powódki K. i J. C. (1) nie przedstawiły w procesie żadnych argumentów uzasadniających zmianę ich stanowiska co do wysokości świadczenia i przemawiających za żądaniem na poziomie po 120.000 i 125.000 zł. Z tych też względów ich powództwo o zadośćuczynienie zostało oddalone w części.

W myśl art. 446 § 3 Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Charakter tego roszczenia został już omówiony wyżej, w tym miejscu podkreślić należy jedynie, że przesłanką żądania odszkodowania jest istotne pogorszenie sytuacji życiowej, zaś decyzja co do przyznania odszkodowania została z mocy ustawy pozostawiona sądowi.

Powodowie nie przedstawili w procesie dowodów na potwierdzenie, że śmierć M. C. (1) wpłynęła istotnie na ich sytuację życiową. Jedyнным dowodem zgłoszonym na tę okoliczność był dowód zeznań samych powodów. Dowód z przesłuchania stron ma charakter uzupełniający i nie powinien być jedyną podstawą ustaleń okoliczności spornych. Uznając jednak za wiarygodne zeznania powodów stwierdzić należy, że nie podali oni takich okoliczności, które skazywałyby na istotne pogorszenie sytuacji życiowej E. K., J. J. (1) i W. C.. Obecna sytuacja życiowa tych powodów również nie prowadzi do takiego wniosku.

J. J. (1), E. K. i W. C. obecnie mają swoje rodziny. Cierpienia psychiczne i zaburzenia, jakich doznali w okresie żałoby obecnie niemal ustały i nie ma podstaw do stwierdzenia, że ich stan psychiczny związany z wypadkiem ogranicza ich aktywność lub zdolność do zarabkowania. Ich szkodę niemajątkową naprawia zadośćuczynienie, nie przedstawiono w procesie dowodów powstania po stronie powodów szkody majątkowej. Sam fakt, że dorosłe dzieci mogły w trudnej sytuacji liczyć na pomoc osobistą lub majątkową ojca, której po jego śmierci nie uzyskują, nie może być uznany za pogorszenie ich sytuacji życiowej, skoro nie wykazano, że zaistniała w życiu powodów taka sytuacja, w której zwróciliby się o taką pomoc.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż sytuacja życiowa powodów po śmierci ojca nie uległa znacznemu pogorszeniu.

Co do zasady na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odsetki od pozwanego na rzecz powodów, naliczane w stosunku rocznym od kwoty przyznanego zadośćuczynienia i odszkodowania w wysokości ustawowej, należne były za okres od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody. Skoro pozwany ustalił wartość należnych powodom świadczeń i wydał decyzję o wypłacie w dniu 6 sierpnia 2009 r. to jest oczywiste, że roszczenia były wymagalne przed tym dniem. Powodowie zgłosili szkodę w dniu 18 listopada 2008 r. Żądania zapłaty zgłosili w dniach 11 marca 2009 r. i 20 października 2009 r, zatem żądanie zapłaty odsetek zgłoszone w pozwie było zasadne.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zasadę przyznawania odsetek wynikającą z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził „jest zatem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Jednakże zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają z przepisów art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.” Z treści art. 14 ust. 1 w/w ustawy wynika, iż pozwany winien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni, tym bardziej, iż zasada odpowiedzialności, pomimo toczącego się postępowania karnego, co do sprawcy wypadku, była niewątpliwa (ryzyko).

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i § 3 kpc i z art. 99 kpc wyrażająca zasadę odpowiedzialności za wynik sporu.

Połączenie spraw postanowieniem z dnia 10 czerwca 2013 r. nie mogło wpłynąć na rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zatem koszty te Sąd rozliczył odrębnie w stosunku do każdego z pierwotnie wniesionych pozwów.

Powódki K. C. (1) i J. C. (1) dochodziły łącznie kwoty 180.000 złotych. Zasądzono na ich rzecz łącznie 135.000 zł, zatem wygrały proces w 75 %.

Powódka poniosła w procesie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł oraz opłatę od pozwu i zaliczkę na wydatki w kwocie 2.500 zł, z czego 75 % stanowi 4.588 zł. Pozwany poniósł koszty w wysokości kosztów zastępstwa, z czego 25 % stanowi 94 zł. Różnica obu kwot, a więc 3.684 zł stanowi wartość należnych powódce K. C. (1) od pozwanego kosztów procesu.

Powodowie E. K., J. J. (1) i W. C. wygrali proces w 85 % i ponieśli w procesie koszty w wysokości: opłaty od pozwu (po 2.000 zł) oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł i zaliczki na wydatki w kwocie 1.000 zł. Na każdego z powodów przypada zatem po 2000 zł uiszczonych opłat oraz trzecia część wydatków i kosztów zastępstwa, a więc po 3.539 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa w wysokości 3.617 zł, którą to kwotę należało podzielić pomiędzy troje powodów. 85 % kosztów każdego z powodów stanowi 3.008 zł, zaś 15 % kwoty 1.206 zł stanowi 180 zł. Różnica obu kwot to 2.828 zł i taka kwota przysługuje każdemu z powodów tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Sąd Okręgowy dzieląc wykładnię przepisów zaprezentowaną w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 roku w sprawie III CZP 130/06, zasądził koszty procesu na podstawie wynagrodzenia liczonego od zsumowanych żądań. Pomimo wielu zmian regulacji prawnych instytucji zwrotu kosztów procesu na przełomie dziesięcioleci utrzymywało się - jako prawidłowe i zachowujące aktualność - stanowisko, że reprezentowanie przez jednego adwokata lub radcę prawnego kilku osób, występujących w sprawie w charakterze współuczestników, uzasadnia przyznanie tym współuczestnikom zwrotu kosztów zastępstwa w wysokości tylko jednego wynagrodzenia

Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 kpc, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 17.150 zł złotych tytułem opłaty od pozwu oraz kwotę 511,16 złotych tytułem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków. Część kosztów sądowych obciążająca pozwanego jest proporcjonalna do wyniku procesu, a więc stanowi 75 % wartości przedmiotu sporu pierwszego z pozwów i 85 % drugiego.